Nro. 19.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 5. Marca 1813.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Monitor pod d. 13. Lutego donosi co następuie: JO. Xiążę Arcykanclerz Państwa udał się dziś z rozkazu N. Cesarza i Króla do Senatu, na posiedzeniu którego czytanym był następuiący Konkordat zawarty między N. Cesarzem i Królem, a Jego Swiątobliwością Piusem VII.

Konkordat.

N. Cesarz i Król i Jego Swiątobliwość staraiąc się położyć koniec wynikłym między Sobą sporóm, tudzież uprzątnąć trudności zaszłe w wielu sprawach Kościoła, ugodzili się na następuiące artykuły, które maią bydź fundamentalną liniią stanowczego urządzenia: Art. 1.) Jego Swiątobliwość sprawować będzie Władzę Papiezką we Francyi i w Królestwie Włoskiém tymże samym sposobem i w takieyże formie, iak ią sprawowali Poprzednicy Jego. — Art. 2.) Posłowie i pełnomocni Ministrowie Mocarstw przy Oycu S., tudzież Posłowie, Ministrowie i Sprawuiący interessa, którychby Papież mógł mieć u obcych Mocarstw, będą używać wolności i prerogatyw Ciała dyplomatycznego. — Art. 3. Dobra, które Oyciec S. posiadał, a które nie są ieszcze sprzedane, będą wolne od wszelkiego rodzaiu danin; zarządzać niemi będą Jego Ajenci i Pełnomocnicy. Za te Dobra, które iuż sprzedane zostały, dane będą inne czyniące dwa miliiony dochodów. — Art. 4.) W przeciągu 6ciu miesięcy, i po nastąpionem w zwyczaynym sposobie ogłoszeniu nominacyi Cesarza na Arcybiskupstwa i Biskupstwa Cesarstwa i Królestwa Włoskiego, da Papież na nie kanoniczną Inwestyturę zgodną z Konkordatem i z teraźnieyszym Indultem. Poprzedni zapytanie się ma bydź przez Arcybiskupa czynioném. Ieżliby po upłynieniu tych 6ciu miesięcy sam Papież nie zezwolił na Inwestyturę, tedy Arcybiskup, a w braku onegoż naystarszy Biskup Prowincyi, powinien tam, gdzie się to samego Arcybiskupa tyczé, osadzić Nominata Biskupa, tak, żeby stolica nie wakowała nigdy dłużey, iak rok ieden. — Art. 5.) Tak we Francyi, iako też w Królestwie Włoskiém będzie Papież dawać nominacyę na 10 Biskupstw, które na przyszłość wspólnie oznaczone będą. — Art. 6.) Sześć Biskupstw w byłém Państwie Kościelném maią bydź znowu przywróconemi. Papież dawać będzie na nie nominacyę. Dobra tychże Biskupstw, które się ieszcze teraz znayduią, będą powrócone, a z dobrami sprzedanemi środki przedsięwzięte zostaną. Po śmierci Biskupów Anagni i Rieti maią bydź ich Dyecezye stosownie do umowy, która między N. Cesarzem i Oycem S. nastąpi, z rzeczonemi 6ma Biskupstwami złączone. — Art. 7.) Względem tych Biskupów w Państwach Rzymskich, którzy z powodu okoliczności czasowych nie są przytomni w Dyecezyach swoich, wykonywać będzie Oyciec S. na korzyść ich prawo rozdawania Biskupstw *in partibus*. Dana im będzie stosowna pensya do przeszłych ich dochodów; oprócz tego będą mogli bydź tak w Państwie Cesarskiém, iako też w Królestwie Włoskiém osadzeni na wakuiących stolicach Biskupich. — Art. 8.) N. Cesarz i Jego Swiątobliwość umówią się w dogodnym czasie względem zmnieyszenia Biskupstw w Toskanii i w Kraiu Genueskim, ieżeli iakie będzie mogło nastąpić, tudzież względem urządzenia Biskupstw w Hollandyi i Departementach

Anzeatyckich. — Art. 9.) Propaganda, Kancelarya Odpustów i Archiwum będą w tych mieyscach założone, gdzie Oyciec S. przebywa. — Art. 10.) N. Cesarz powraca znowu łaskę swoią tym Kardynałóm, Biskupóm, Xiężóm i Laikóm, którzy z powodu ...ieyszych zdarzeń podpadli w Jego nie... — Art. 11.) Oyciec S. zdecydował ... powyższe urządzenia ze względu na te...ieyszy stan Kościoła i na zaufanie wzbu... w Nim przez N. Cesarza, iż Jego C.K. ... tak licznym w teraźnieyszych czasach ...ebóm Kościoła potężney opieki swoiey ...zy.

Napoleon. 'Pius P. P. VII.

W Fontainebleau dnia 15. Sty...a 1813.

Mowa, którą miał Xiążę Arcykanclerz Państwa na posiedzeniu Senatu naradzaiącego się względem przyięcia Senatus Consultum o Rejencyi (*umieszczonego w przeszłym Nrze Gazety naszéy*), brzmi iak następuie:

„Mci Panowie! N. Cesarz i Król rozkazał podać wam proiekt do uchwały tyczącey się Rejencyi. Ponieważ ta część naszych urządzeń nie była iescze uzupełniona, zdawało się zatém bydź potrzebą nadadź będącym iuż przepisóm większą rozciągłość. Uznano oraz za potrzebę przywrócić życie zwyczaióm, iakie roczniki nasze uświęcaią i iakie od dawna były w Narodzie ugruntowane. Podany wam plan przywraca niezaprzeczone prawo Monarchy rozrządzenia w całéy obszerności Rejencyą. Zabrania wszelako, aby przez zbyteczną przezorność, ograniczaiącą Rejencyą rząd monarchiczny nie był nadwerężony. Ieżeli Cesarz nie obiawi swéy woli, Rejencya należy z prawa do Cesarzowéy. Wszystko co serce, co rozum doradzić może względem prywatnéy familii, powinno także bydź przystosowane do wielkiéy familii Państwa. Nikt nie będzie się więcéy troszczył o zachowanie powagi Małoletniemu przeciw wszelkiemu ubliżeniu, iak Cesarzowa Matka; nikt nie potrafi iak ona wzbudzić w wyobrażeniu ludów przypomnień, które zdatnemi są uczynić posłuszeństwo szlachetném i łatwém. Systema wyiątku stałoby się w wyborze Monarchy przeszkodném. Zabraniaiące ustawy zawiéraią w sobie przez przymus, który wkładaią, częstokroć ziarno niezgody. W niedostatku Cesarzowéy zaprowadzony iest taki porządek, iż w wyborze Rejenta nie zachodzi żadna wątpliwość. Ustawa musi w téy mierze, upoważniaiąc dziedzictwo, zapuścić się we wszelkie szczegóły przezorności i przepisać środki rozumne. Naymnieysza przerwa w wykonaniu naywyższéy władzy, stałaby się wielkiém dla ludów udręczeniem. W czasie małoletności Cesarza wykonywana będzie ta władza w iego imieniu w całéy obszerności przez Cesarzowe Rejentkę lub Rejenta. Obok niéy rozstrzygać będzie Rada Rejencyi większéy wagi rzeczy, i wspiérać władzę Stanu wszystkiemi do ugruntowania publicznego mniemania sposobami. Inne artykuły proiektu wynikaią z dopiéro wystawionego porządku rzeczy, lub do niego się ściągaią. W tak ważnym przedmiocie osądzicie sami, Mci Panowie, iż nie dosyć iest zakréślić niektóre zasady; prawodawca powinien daléy zasięgać, a chociaż nie wszystko powie, obowiązkiem iego iest uprzątnąć wcześnie wiele wątpliwości i iak naymniéy do rozwiązania pytań zostawić. Iakokolwiek, Mci Panowie użyteczne są urządzenia, na które żądamy waszego zezwolenia, przyiemno iednak pomyśleć, iż trzymaiąc się porządku natury, użycie ich nastąpić dopiéro może w odległym i niepewnym czasie. Szczęśliwą zapewne byłaby Francya, gdyby wszyscy Xiążęta téy Nayiaśnieyszéy Dynastyi w doyrzałym wieku, ożywieni chwalebnemi przykłady i przez długi czas wprawieni mądremi naukami, na tron wstępowali.“

Związek Reński.

Koło Moguncyi i Düsseldorf przechodzą woyska liniiowe i kohorty piérwszego wezwania przez Ren. Zapewniaią, iż te kohorty co do piękności i postawy równaią się woysku liniiowemu.

Donoszą od brzegów Menu pod dniem 4tym Lutego, iż w okolicach tamteyszych urządza się teraz korpus Francuzkiego woyska, którego siła iednakże dotychczas dokładnie nie iest wiadomą. Codziennie prawie przechodzą woyska Francuzkie przez Ren pod Moguncyą, i stoią częścią na leżach w W. Xięstwie Frankfórtskiem, częścią zaś ciągną do W. Xięstwa Bergskiego.

Do Ratyzbony ziechał dnia 16. Lutego Jenerał Bawarski Hrabia Wrede z jeneralnym Adjutantem swoim, Podpułkownikiem Palmem, zkąd po wieczerzy do Monachiium wyiechał. Przez kilka dni bawiły w Ratyzbonie gwardye Neapolitań-

skie, które powróciły od woyska na północy. Od tegoż woyska przybywaią ciągle Woyskowi Bawarscy do Ratyzbony, inni zaś przechodzą przez to miasto.

Według wiadomości z Drezna przyiechał tamże d. 7. Lutego Hrabia Tadeusz Matuszewic, Minister Przychodów i Skarbu Xięstwa Warszawskiego. Spodziewano się tam wszystkich Ministrów tegoż Xięstwa.

Gazeta Frankfórtska pod dniem 6tym Lutego zawiéra co następuie:

My Karol z Bożéy łaski W. Xiążę Frankfórtski &c. Powodowani Oycowskim zamiarem zaradzenia niedostatecznościóm, które się niedawno okazały w administracyi Policyi miast Frankfórtu i Hanau, postanowiliśmy co następuie: 1.) Mianuiemy Naszego Radzcę Stanu Robertsona Prefektem Policyi miasta Frankfórtu i jeneralnym Dyrektorem Policyi obu miast Frankfórtu i Hanau, ponieważ uważaliśmy, iż pomimo podeszłego wieku swoiego łączy energiię charekteru z rozumem, doświadczeniem i należytą czynnością; a oprócz tego, chociaż iest rodowitym Niemcem, posiada przecież doskonale ięzyk Francuzki. — 2.) Postępek Dyrektora Policyi Hanauskiéy Schlereta, ma bydź przez Naszą Radę Stanu według konstytucyi dochodzonym i sądzonym. — 3.) Radzcę Prefektury Auera mianuiemy tymczasowo Kommisarzem Policyi w Hanau. — 4.) Pana Itzstein mianuiemy ze względu na iego zasługi i świetne talenta Prezesem Appellacyynego Sądu Frankfórtskiego. — 5.) Zalecamy Baronowi Ebersteinowi, Naszemu Ministrowi Sekretarzowi Stanu, ażeby iako tymczasowy Gubernator miasta Frankfórtu czuwał nad wszystkiem, co się ściąga do publiczney spokoyności, porządku i bezpieczeństwa. — W Aschaffenburgu dnia 3. Lutego 1813.

(Podpisano) Karol, W. Xiążę.

Prócz tego ogłoszono następuiący list tegoż W. Xiążęcia do Sekretarza Stanu Barona Ebersteina:

„Zawarcie Konkordatu czyni mnie szczęśliwym! Iedność między Władzą duchowną i świecką była, iak żyię, życzeń moich przedmiotem. Chcę, żeby przyiaciele moi szczęście me ze mną dzielili. WĆPan iesteś więc pierwszym, którego obdarzam tą ozdobą orderu, który sam nosić będę (Order ten wyobraża na gwiaździe dwie ściskaiące się ręce, będące symbolem zgody).

Iestem WĆPanu z całego serca przychylnym.

(Podpisano) Karol.

Xięstwo Warszawskie.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego pod d. 9. i 13go Lutego (*którą przez przypadkową okazyę odebraliśmy*) zawiéra co następuie:

Z Warszawy dnia 9. Lutego. — JW. Baron de Siegenthal Jenerał-Leytenant Austryacki, dowodzący tylną strażą Cesarsko-Austryackiego posiłkowego korpusu (którego Naczelny Dowodzca JO. Xiążę Jmć Schwarzenberg przeniósł się w tych dniach z główną kwaterą do Falent, o dwie mile od Warszawy) przesłał dnia 7. b m. następuiący list W. Węgrzeckiemu, Prezydentowi Municypalności i Kommendantowi Naczelnemu wewnętrzney straży miasta Jego Król. Xiążęcéy Mci Warszawy:

Mości Prezydencie!

Mam zaszczyt przesłać WPanu w załączeniu list móy, który pisałem do JW. Jenera Rossyyskiego *) znayduiącego się w Woli; odezwy Rossyyskie biegaiące po mieście, zapewniaią mieszkańcom bezpieczeństwo osób i maiątków, iako też utrzymanie Władz administracyynych. Gwardya mieyska winna podwoić baczność dla utrzymania porządku i spokoyności w czasie maiącego nastąpić opuszczenia i zaięcia miasta. Każ WPan, Mości Prezydencie, ogłosić natychmiast, aby wszyscy mogący znaydować się ieszcze Woyskowi Francuzcy i Sprzymierzeni, będący w stanie wyiechać, opuścili Warszawę ieszcze téy nocy i udali się gościńcem do Piotrkowa wiodącym. Deputacya, którą WPan życzysz wysłać na przeciw temuż JW. Jen. Rossyyskiemu, może wyiechać iutro d. 7. Lutego o siódmey zrana i udać się do Woli.

---

*) *Do JW. Jenerała* Korfa, *który iuż wówczas przeniósł był swą kwaterę na Czyste, przy Wolskich rogatkach.*

Uwaga Korrespondenta Warszawskiego.

Przyymîy WPan, Mości Prezydencie, zapewnienie o moiém istotném upoważeniu.

(Podpisano) Baron de Siegenthal,

Jenerał-Leytnant Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego.

W Warszawie dnia 6go Lutego 1813 o trzeciéy po południu.

Kopiia listu JW. Barona de Siegenthal do JW. Jenerała Rossyyskiego w Woli konsystuiącego:

Mości Jenerale!

Pragnąc ochronić mieszkańców Warszawy od nieszczęść woiennych i tych, któreby z chwilowego niedozoru wyniknąć mogły, mam zaszczyt uwiadomić JW. WPana, Mości Jenerale, że woysko pod rozkazami moiemi będące, opuści iutro dnia 7. Lutego Pragę i cały prawy brzeg Wisły o godzinie 8méy zrana, i że usunie się z Warszawy, [illegible] o godzinie 9téy zrana.

Z zupełném zaufaniem w uczuciach ludzkości i szlachetności woysk Cesarsko Rossyyskich, polecam względóm JW. WPana, wszyskich Officerów, Podofficerów i żołnierzy, tak wóysk Francuzkich iak i Sprzymierzonych Francyi, którzy dla ran i choroby znayduią się w szpitalach i domach prywatnych; niemniéy wszystkich Urzędników zdrowia i Officyalistów szpitalowych.

Załączone wyszczególnienia zawiéraią w sobie, rozmaite szpitale i zbliżoną liczbę chorych. Weterani i kalecy woyskowi będący w Warszawie, tak szanowny składaią korpus, iż bałbym się obrazić ludzkość JW. WPana, Mości Jenerale, gdybym prosił dla nich o to poszanowanie i względy, których ci waleczni od wszystkich doznaią Narodów; gdybym miał prosić o zapewnienie dla nich, iż będą uważani za wolnych i mogących się udać, gdzie się im zdawać będzie; zwyczaie woienne upoważniły we wszystkich czasach, te zobopólne względy.

Raczysz JW. WPan, Mości Jenerale, przyiąć zapewnienie istotnego upoważenia.

(Data i podpisy iak wyżéy.)

Po odebraném powyższém doniesieniu, wyszła następuiąca odezwa:

Prezydent Municypalności
i Kommendant Naczelny Wewnętrznéy Straży Miasta Jego Królewsko-Xiążęcéy Mosci Stołecznego Warszawy.

Do Obywateli i Mieszkańców Miasta.

Wmoc zawiadomienia otrzymanego od JW. Barona de Siegenthal Jen. Leytnanta wóysk Nayiaśnieyszego Cesarza-Austryackiego kommenderuiącego, obiawiam Obywatelóm i Mieszkańcóm Miasta Warszawy, iż w dniu iutrzeyszym Garnizon Austryacki opuszcza Stolicę tuteysza. Wzywam przeto: 1) Wszystkich Woyskowych Francuzkich, Polskich i Sprzymierzonych, którzy się dotąd w Warszawie znayduią, ażeby ieszcze w dniu dzisieyszym Miasto opuścili, tak, iak JW. Kommendant wskazuie, biorąc drogę na Piotrków. Wyłączeni od tego są ranieni i chorzy w Szpitalach i partykularnych Domach zostaiący, iako też Urzędnicy Zdrowia i będący na posłudzę Szpitalów, niemniéy korpus Weteranów i Inwalidów. 2) Oznaymiam, iż Naczelny Dowodzca wóysk Nayiaśnieyszego Imperatora Rossyyskiego, zapewnić raczył całość osób i maiątku. 3) Zalecam zachowanie zupełnéy spokoyności i pozostanie w swych mieszkaniach bez naymnieyszéy trwogi. 4) Obowiązuię wszystkie Członki tak umundurowanéy iako nieumundurowanéy Gwardyi do wystąpienia na służbę i trzymania tam straży, gdzie z Hauptwachu Głównego wskazanie kto otrzyma. 5) Donosząc o wniyściu Wóysk Nayiaśnieyszego Imperatora Rossyyskiego w dniu 7mym b. m. o godzinie po dziewiątéy rano, powtarzam zachowanie się w spokoyności i zupełném zaufaniu co do bezpieczeństwa osób i maiątku. Działo się w Ratuszu Miasta Stołecznego Warszawy, dnia szóstego Lutego 1813. Roku.

Węgrzecki P. M.

Bogulski Sekr.

Późniéy wyszła odezwa w następuiącey osnowie:

Prezydent Policyi
Miasta Stołecznego Warszawy.

Porozumiawszy się z W. Prezydentem Municypalności, po przekonaniu się, iż czasowe zostawienie bez straży Arsenału w Warszawie i składu broni i prochu na Pradze, zachęciło niektórych do rozebrania własności Skarbu; nie mogąc bydź obojętnym na utrzymanie bezpieczeństwa w Mieście i zwracaiąc rzeczy do przyzwoitego po-

rządku, wzywam przeto i rozkazuię: 1) Ażeby natychmiast, to iest: dziś ieszcze wszelka iakiegokolwiek bądź gatunku cała i zepsuta broń, rozebrana z Arsenału i Pragi, niemniey iakiegokolwiek badź rodzaiu sprzęty i effekta, na powrót do Arsenału przy ulicy Długiey i Kościoła Swiętey Tróycy obok tegoż Arsenału będącego, bezzwłocznie zwrócone i składane były. 2) Prochy i iakiegokolwiek kalibru kule, maią bydź oddawane i składane do Kościołka Swięto-Krzyzkiego w polu. 3) Jak dopilnowanie zadość uczynieniu ninieyszego urządzenia naysurowiey Urodzonym Kommissarzóm Cyrkułowym i ich Subalternóm zalecam, tak również wszystkich Possessorów i Gospodarzów obowiązuię do dopilnowania w swych domach ludzi, ażeby zadość ninieyszemu stało się. 4) Każdy doniesiony o niezadość uczynienie powyższemu zaleceniu, karóm pieniężnym, więzienia, a nawet osobistym podpadnie. 5) Dozwala się iedynie zatrzymanie broni pełniącym służbę Gwardyi Narodowey i Obywatelóm własną broń posiadaiącym. — Wszelka zas w czasie teraźnieyszym rozebrana skarbowa, na powrót zwrócona bydź ma. — Ninieysze urządzenie przy trąbie ogłosić i po rogach ulic przybić zalecam, dla tego ażeby nikt niewiadomością w przewinieniu nie tłómaczył się.

W Warszawie d. 7. Lutego 1813. Roku.

Zabłocki, P. P. M. W.
X. Królikowski. Sekr.

W skutku powyżey umieszczonego zawiadomienia od JW. Jen. de Siegenthal, Deputacya Municypalności udała się do JW. Jenerała wóysk Rossyyskich Korfa, na Czyste, lecz gdy z powodu nieobecności tamże Naczelnego Jenerała JW. Miłoradowicza, rzecz ukończoną bydź nie mogła, wyiazd Deputacyi do niego, odłożony został.

Dnia 8go b. m. nadesłano następuiące wezwanie:

„JW. Jenerał naczelny Miłoradowicz żąda, aby Deputacya miasta Warszawy znaydowała się dziś w Mokotowie, złożona z następuiących osób;

Z Prefekta, z Podprefekta, z Burmistrza czyli Prezydenta miasta wraz z dwoma Radzcami, z Dowodzcy gwardyi narodowey, z trzech osób Stanu Duchownego, z Deputacyi Stanu Kupieckiego, z Naczelnika Policyi; i aby miała z sobą klucze miasta.

Dnia 27. Stycznia (8. Lutego) 1813.

Podług takowego wezwania, udała się Deputacya o godzinie 3ciey po południu do Mokotowa, a W. Prezydent Municypalności za powrotem wydał następuiącą odezwę:

Prezydent Municypalności i Kommendant Naczelny Gwardyi Narodowey Miasta Stołecznego Warszawy.

Obwieszczam ninieyszém Obywateli i mieszkańców Miasta tuteyszego, iż na wezwanie Jenerała Naczelnego wóysk Jego Imperatorskiey Mości Rossyyskich, JW. Miłoradowicza, wielu orderów Kawalera, do mnie na dniu dzisieyszym na pismie uczynione, zaprosiłem JW. Zastępcę Prefekta Departamentu i W. Podprefekta Powiatu Warszawskiego, aby ci łącznie z Deputacyą z Rady Municypalney, do rzeczonego JW. Jen. Miłoradowicza od Miasta wyznaczoną, udali się do Mokotowa, gdzie tenże Wódz wóysk Imperatorskich ma teraz swoią główną kwaterę. — W skutek tego przybyliśmy o godzinie czwartey z południa w towarzystwie W. Prezydenta Policyi, wraz z Przełożonymi Duchowieństwa Katedry Warszawskiey, i tam będąc przedstawieni przez JW. Zastępcę Prefekta, po oświadczeniu naszey gotowości przyięcia rozkazów, po odebranie których zostaliśmy powołani — Deputacya ofiarowała złożenie na ręce wspomnionego Dowodzcy wóysk, kluczy, na znak spokoynego oddania się Miasta, zaś chleba i soli w dowód naszego otwartego postępowania i gościnności, co wszystko JW. Jenerał Miłoradowicz przyiąwszy, w imieniu Nayiaśnieyszego Imperatora wszech Rossyi, zapewnienie bezpieczeństwa osób i całości maiątków, łaskawie wynurzyć i obiawić raczył, oświadczaiąc, iż Monarcha Jego wspaniałomyślnością swoią chce nas przekonać o chęciach sprawienia ulgi i zasłonienia od cierpień, iakie los woyny za sobą ściąga; zadeklarował przytém, iż woysko po domach w Warszawie kwaterowanem nie będzie. — W zamiarze zaś naradzenia się pod Jego Prezydencyą względem potrzeb woyskowych i lazaretów, zawezwał JW. Zastępcę Prefekta i mnie, wraz z Deputacyą na dzień iutrzeyszy do Wilanowa, a mieysca główney swey kwatery. — To iest cała dotychczasowa czynność, którą ogłaszaiąc wywięzuię się współ-obywatelóm z urzędu moiego, do pozostania w zupełney spokoyności o całość ich osób i maiątków zachęcam,

żądaiąc iedynie po nich, ażeby tymczasowie od odbywania wewnętrzney straży w mieście, pod żadnym pozorem wymawiać się nie chcieli.

W Warszawie d. 8. Lutego 1813. Roku.

Węgrzecki P. M. M. S. W.

Znayduie się w Warszawie następuiąca w trzech ięzykach, to iest Rossyyskim, Polskim i Niemieckim, wydana

ODEZWA:

Wszystkim WWJP. Prefektóm, Podprefektóm, Meróm, innym oraz Zwierzchnym Urzędnikóm, a nawet Duchowieństwu, Szlachcię i wszystkim Obywatelóm tych części Xięstwa Warszawskiego, które zaięte są woyskami Rossyyskiemi, czyni się wiadomo: aby każdy został na swém mieyscu i przy swoiéy czynności, nie lękaiąc się ni osobiście dla siebie, ni dla swego maiątku naymnieyszéy krzywdy. Lecz gdyby przeciwnie z powodu teraźnieyszych woiennych okoliczności, ze strony małych partyi mogły wydarzyć się niektóre nieporządki, wtedy po zaniesieniu skargi, przestępni będą ukarani według miary swéy winy, i wszelka szkoda zwróconą zostanie. Wszyscy Urzędnicy tę samę płacę odbierać będą, którą dotychczas odbierali. W pełnieniu urzędowych czynności dana będzie wszelka pomoc od Naczelników powierzonych mi wóysk Imperatorskich Rossyyskich, a co się tycze cywilnych urządzeń i żywności wóysk, maią oni udać się do Jenerała Intendenta armii. Ci Urzędnicy, którzyby się oddalili ze swoich siedlisk, czyli wyiechawszy nie powrócili w nayprędszym czasie, podlegać będą naysurowszéy karze. Exemplarz tego obwieszczenia każdemu maiącemu takowy, służy za pismo ochrony. W końcu zalecam wszystkim Naczelnikóm armii pod dowództwem moiém będącym, okazywać wszystkim mieyscowym Władzóm Xięstwa Warszawskiego, wszelkie poważenie i dawać im potrzebną pomoc.

(Podpisano) Jenerał-Feldmarszałek Xżę Kutuzow-Smoleński.

W Wilnie dnia 27go Grudnia 1812. 6go Stycznia 1813.

Z Warszawy d. 13. Lutego. — Ogłoszono tu następuiące odezwy:

Prezydent Policyi Miasta Stołecznego Warszawy.

Powtarzaiąc Obwieszczenie pod dniem 7mym b. m. przeze mnie wydane, oświadczam każdemu, komu o tém wiedzieć należy, iż z woli JW. Miłoradowicza Jenerała woyskiem Rossyyskiém naczelnie kommenderuiącego, wszelka broń cała lub potłuczona, tudzież lufy, pistolety, pałasze, bagnety, zamki, stęple, i wszelkie inne drobne części, kule, proch i inne effekta z arsenału tu w Warszawie i z magazynu na Pradze, w czasie gdy te mieysca bez straży znaydowały się, zabrane, naydaléy w dwóch dniach od dnia dzisieyszego zaczynaiąc, to iest: kule i proch do mieysca na cmentarzu Swięto-Krzyzkim wspomnionem obwieszczeniem iuż wskazanego, a broń cała i potłuczona do mieszkań każdego z UUr. Kommissarzy Policyi Cyrkułowych, znoszone i składane bydź maią; gdzie przez osoby do tego wyznaczone w każdym z tych dwóch dni z rana od godziny 8méy do 12téy, a po południu od godziny 1wszéy do 6téy odbieranemi będą. — UUr. Kommissarzóm Policyi Cyrkułowym i ich Subalternom iak naymocniéy zalecam dawanie baczności, ażeby ninieyszemu urządzeniu zadosyć się stało, wszystkich zaś właścicieli domów i gospodarzy obowiązuię do dopilnowania skutku onegoż. Ostrzegam przytém, iż po upłynieniu wyznaczonych dwóch dni powszechna rewizya w téy Stolicy zrobioną będzie; każdy zaś nieposłuszny ninieyszemu urządzeniu, u któregoby broń cała, potłuczona lub iéy części, pałasze, kule i proch znalezionemi były, sam sobie winę przypisze, kiedy po kary do Władz woyskowych odesłanym zostanie. Zatrzymanie broni pozwala się tylko pełniącym służbę Gwardyi Narodowey i Obywatelóm własną broń posiadaiącym. Urządzenie to po rogach ulic przybitém i przy trąbie ogłoszoném bydź ma, ażeby nikt niewiadomością onego w przypadku przewinienia, tłómaczyć się nie mógł. — Dań w Warszawie dnia 10. Lutego 1813. Roku.

Zabłocki, P. P. M. S. W.
X. Królikowski, Sekr.

Prezydent Munipalności Miasta Stołecznego Warszawy.

Ponieważ wniyście wóysk Jego Imperatorskiéy Mości wszech Rossyi, nie tylko Urzędy administracyyne przy działaniu obowiązków, bez żadnéy przeszkody zostawiło,

lecz nawet pomoc wszelką w razie potrzeby na każde wezwanie zapewniło; więc wzywam właścicieli i mieszkańców miasta Warszawy pod moią bezpośrednią administracyą będących, aby wszelkie zaległości podatków ciągle do kass, respective główney pod JPP. Jędrzeiewiczem i Pułtarzewskim, składkowey pod JPP. Odelskim i Peinke w Ratuszu głównym będących, wnosili, a to nie czekaiąc exekucyi, którey bym użyć był przymuszony przeciwko mogącym, a nie chcącym uiścić się. — Ulga w kwaterunku teraz doświadczana sposobnieyszemi Obywateli do wypłat czyni, których zaleganie, gdyby się znacznie zwiększyło, mogłoby powiększyć trudności w wypłacie; gdy tymczasem cząstkowe do kass wnoszenie, lżeyszym czyni dla płacącego ten ciężar. — Ponawiam więc wezwanie, aby Obywatele zaległości wszelkie, sami dobrowolnie informuiąc się w kassach o naturze ich i wielości wnosili, nie przymuszaiąc mnie do środków, którychbym użyć nie rad, a które uporem swoim na siebie ściągnąćby mogli. — W Warszawie dnia 11. Lutego 1813. Roku.

Węgrzecki, P. M. M. W.
Bogulski, Sekretarz.

Prezydent Policyi Miasta Stołecznego Warszawy.

Zalecam wszystkim Obywatelom i Mieszkańcom tey stolicy, ażeby wszelkich rozmów politycznych i obrotów woyska tyczących się, iak naymocniey wystrzegać się starali; smutne bowiem wypadki, iakichby z tey przyczyny doznać mogli, sami sobie przypisaćby musieli.— W Warszawie dnia 12. Lutego 1813.

Zabłocki, P. P. M. S. W.
X. Królikowski, Sekr:

Rada ogólna lekarska powodowana troskliwością bronienia, ile bydź może, szerzenia się panuiącey teraz w Warszawie i na prowincyi gorączki nerwowey, przepisała i ogłosiła w tym celu drukiem środki zapobiegaiące teyże chorobie.

Teatr Warszawski został z powodu obecnych okoliczności d. 2. Lutego zamkniętym.

Z Drezna donoszą pod d. 18. Lutego co następuie: „Zaiąwszy 7my (Saski) korpus woyska d. 13. b. m. bardzo skoncentrowane leże koło Kalisza, napadnionym był około południa na lewém skrzydle swoiém przez 6 do 8000 iazdy, za którą nadeszły 2 dywizye piechoty. Atak ten wykonanym był z taką szybkością, iż niepodobna było zebrać się razem różnym pułkóm i brygadóm, i połączyć się na wyznaczoném pod Kaliszem mieyscu dla stawienia się nieprzyiacielowi. Każdy z oddzielonych korpusów uyrzał się przymuszonym do tworzenia czworogranu i cofania się do korpusu głównego. Chociaż te czworograny otoczone iazdą nieprzyiacielską na naytęższy ogień kartaczowy wystawione były, przecież żaden z nich przełamać się nie dał. Z spokoynością bohatérską przybył bataliion grenadyerów Libenaua naypiérwszy do Kalisza. Za nim nadciągnęły brygady Saskiego Jenerała Sahr i Francuzkiego Pułkownika Maury z dywizyi Jenerała Durutte, które w całém swoiém ciągnieniu bardzo żywą potyczkę z nieprzyiacielem wytrzymały. Połączone na przedmieściu Kaliskiém woyska broniły tego miasta do wieczora. Czworogran pułku Xięcia Klemensa pod dowództwem Jenerała-Maiora Steindela, mógł dopiéro po pięciogodzinney potyczcę z nieprzyiacielem, który go ze wszech stron opasał, i wśród ognia kilku bateryi dopaśdź reszty korpusu, ponieważ udało mu się przebyć Prosnę, przyczém 2 4rofuntowe działa zostawił. Jenerał Nostitz nie był tak szczęśliwym; był ón z pułkiem Xięcia Antoniego wynoszącym mniey iak 450 ludzi, i z 4ma działami naydaley od środka woyska oddalonym, i zdawał się długo dawać odpor, gdyż z strony iego w późney ieszcze nocy słychać było strzelanie; pułk ten dostał się nakoniec w moc nieprzyiaciela. (*Tu następuia doniesienia o stracie Officerów i pochwały*). Siódmy korpus cofnął się d. 13go Lutego wieczorem do Kobylina, gdzie się d. 15. znaydował. Miał ón pociągnąć następney nocy do Rawicza, a ztamtąd na Gahrau do Głogowey."

Z Bydgoszczy donoszą pod d. 15tym Lutego co następuie: „Po uczynioném rozpoznawaniu pod Toruniem, i po opasaniu teyże twierdzy przez korpus Jenerała Rossyyskiego Hrabiego Langeron, przeniósł Admirał Czyczagow dnia 1go Lutego, główną kwatérę swoią tu do Bydgoszczy gdzie niedawno przed nim wszedł był Jenerał Major Rossyyski Hrabia Woroncow, Dowodzca oddzielnego korpusu. Po tém osa-

dzeniu uczyniła załoga Toruńska wycieczkę, którą iednakże Rossyanie odparli, i przez to bardzo znakomite Francuzkie magazyny, założone w Bydgoszczy, w mocy swoiéy zatrzymali. Hrabia Woroncow zwiodłszy potém dwie potyczki z woyskami Westfalskiemi i Polskiemi, zaiął miasto Poznań."

„Zostawiwszy Jenerał Hrabia Wittgenstein dostateczny korpus pod Gdańskiem dla opasania téy twierdzy, pociągnął daléy nad Odrę. Wielka główna kwatéra Rossyyska znayduie się dziś w Płocku. — Admirał Czyczagów prosił iuż od nieiakiego czasu o uwolnienie go od dowództwa dla słabości zdrowia iego. N. Cesarz Alexander zezwolił na tę prośbę, i mianował Jenerała Barklaja de Tolly naczelnym Dowodzcą Zachodniego woyska, który dnia dzisieyszego tu stanął."

Z Lublina donoszą pod d. 25. Lutego co następuie: „Miasto nasze osadzone iest ciągle woyskiem, zostaiącém pod dowództwem Rossyyskiego Jenerała Rath. Używamy zupełnéy spokoyności, ponieważ Jenerał ten utrzymuie bardzo ścisłą karność woyskową i za każde wykroczenie surowo karać każe. Na mieysce nieobecnego Prefekta wyznaczył tenże Jenerał W. Ratyńskiego, a Urzędy Podprefektów osadził Obywatelami Posiadaczami dóbr. Rzeczony Jenerał wyruszył z naywiększą częścią wóysk swoich do Krasnegostawu (na drodzę ku Zamościowi) a w Lublinie zostawił Majora Ignatiewa iako Kommendanta placu, przezco teraz zupełnie iesteśmy spokoyni."

Od granicy Xięstwa Warszawskiego donoszą pod d. 28. Lut. co następuie: „Łabuń i Łapigóry, leżące niedaleko twierdzy Zamościa, osadzone są teraz woyskiem Rossyyskiém; w Łapigórach znayduie się ieden Jenerał Rossyyski. Przedpoczty woyska Rossyyskiego pokazuią się w pobliskości twierdzy Zamościa."

Szwecya.

Baron Engeström, Minister interessów zagranicznych, podał dnia 7. Stycznia Królowi Szwedzkiemu obszérny rapport o stosunkach politycznych, będących od dwóch lat między Szwecyą i Francyą. Rapport ten został z 17ma załączonemi do niego dokumentami z rozkazu Królewskiego wydrukowany i publicznie ogłoszony.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 24. do 27. Lutego 1813.

Dnie	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
24	Wsch. Słońc.	28, 1, 4.	† 3, 5.	71, 33.	Po. Z. Z. słaby	chmury.
	2. po połud.	28, 1, 2.	† 7.	74, 09.	P. Z. Z. średni	chmury.
	10 w nocy	28, 2, 10.	† 2, 2.	82, 38.	Z. słaby	gęste chmury.
25	Wsch. Słońc.	28, 3, 0.	† 0, 5.	94, 28.	P. Z. Z. słaby	mgła.
	2. po połud.	28, 3, 2.	† 4, 2.	68, 09.	P. Z. Z. średni	chmury.
	10. w nocy	28, 3, 11.	† 1, 7.	74, 85	P. Z. słaby	gęste chm. śnieg.
26	Wsch. Słońc.	28, 3, 8.	† 0. 3.	83, 80.	P. Z. Z. średni	chmury.
	2. po połud.	28, 3, 9.	† 3, 7.	75, 61.	Po. Z słaby	chmury.
	10. w nocy	28, 3, 4.	† 2, 3.	74, 76.	Z. średni	gęste chmury.
27	Wsch. Słońc.	28, 2, 0.	† 1, 8.	75, 23.	Po. Z średni	chmury.
	2. po połud.	28, 0, 9.	† 8, 8.	60, 19.	Z. średni	chmury.
	10. w nocy.	28, 1, 1.	† 4, 8.	67, 80.	Z. średni	pochm. deszcz.

Omyłka. *W przeszłym Nrze téy Gazety w §fach 19tym i 20tym umieszczonego Senatus Consultum o Rejencyi we Francyi, zamiast Wuy Cesarza, czytać Stryi.*